

GAZETA NARODOWA I ROBCA

Sine ira et studio, quorum causas procul habeo.

C. TACIT.

Z WARSZAWY WE SRZODĘ DNIA 28. MARCA ROKU 1792.

Sessya seymowa dnia 23. marca. P. Marszałek seymowy podnosząc projekt deklaracyi o sądach trybunałskich w prowincyach kor: poprawiony od deputacyi konstytucyjney, wyraża: że lubo przekonała się deputacya o nierównie większej dla obywatelów dogodności, z ustanowić się mającego iednego tylko spraw prawnych dla całej prowincyi appellacyjnego rejestru; przecież że na wczorajszej sessyi założyła wnioski, utrzymujących oddzielność rejestru appellacyjnego dla każdego wdzstwa i one-mu kadencyi oznaczenie; nie mogąc dwoistemu temu celowi projektem jednym zaradzić, starała się dwa uformować, w tym istotnie między sobą różniące się; że pierwsiatkowy, jeden tylko stanowi rejestr appellacyiny dla całej prowincyi do spraw prawnych; drugi, sposobem dawnym zachowując rejestr, dla każdego wdzstwa oddzielny. Czyta P. sekretarz zagajone projekta.

P. Lezeński Bract: „Kiedy w powtórny projekt stanowiący rejestrów oddzielność, słyżę dla województwa mojego oznaczoną kadencyą w miesiącu styczniu, z tey przyczyny zgodzić się na niego nie mogę, że czas ten, jest czasem kontraktów interesujących wdzstwo moje; ale proszę, aby dla samego rozkładu kadencyi, decyzją izby poprzedzić mogło porozumienie się na sessyi prowincjonalney.” — P. Rożnowski Gnieźniński: „Nie dla zrobienia dogodnego wdzstwom prowincyi mało-polskiej rozkładu kadencyow, stawiam w poparciu uczynionego dopiero wniosku: aby decyzją izby poprzedziło na sessyi prowincjonalney porozumienie się; ale że słyżęć mi się dało, jakoby sprawa, inaczej sądzoną być nie mogła, tylko za poprzedzającym czterema tygodniami wpisać; dla czego nawet obowiązek zapisywania aktu w rejestrach dołączono. Nie zgadzam się na decyzją przeczytanego projektu, poki dogodna poprawa nie nastąpi. Jeżeli w poprawie i urządzeniu sądowności te chwalebne mieliśmy cele, aby skrócić proces, i pie-niactwu filną założyć tamę; pytam się: czyli obok tego, zgodnym będzie włożenie obowiązku, aby koniecznie 4. tygodniami wpis sprawę poprzedzał? czyż to raczej nie będzie zamiast skrócenia, przewłoką procesu? Z podanych światłych myśli P. Zambrzyckiego *Nurskiego*, najmniejszego w przeczytanym projekcie śladu nie widzę. Dla skrócenia procesu chciał maż ten mieć: aby wszelkie szczegóły pozwu zajmował: aby dokumenta, jeżeli publiczne? summaryszem z podpisem własnym powoda; a jeżeli ręczne? w kopii wraz z pozwem stronie pozwanej komunikowane były. Tym sposobem pozwany wiedziałby już z czego się mu sprawić zostanie; co przeciw niemu wniesionym w są-

„dzie będzie, i na co ma odpowiedzieć; słowem: obie-dwie strony, z gotowemi inductami i replikami do sądu przychodzące, oszczędziłyby i sądowi czasu, i sobie samym w oczekiwaniu końca: a nadewszystko, zwyczajnym w obronie manowcom i fałszom założyłyby się tama. To ja bydz mniemam prawdziwym skróceniem procesu: a lepszego, i skuteczniejszego lekarstwa na wytepienie pieni nie znajduję, jak żeby wszelkie *litis expensa*, powracane były stronie, nienależnie do sądu pociągniętey. Y w takim to składzie rzeczy, pragnąc widzieć poprawiony projekt tymczasowey ordynacyi, upraszam, aby do układu i porozumienia się na sessyi prowincjonalney, decyzya wstrzymana była.”

P. Grabowski krayczy Litt: *posel Wotkow*: Wyraziwszy w jak troskliwym oczekiwaniu dopełnienia statuty-sieczney liczby woyska znajduią się obywatele na prowincyi, żąda: aby, gdy już po większej części materye rządowe załatwionemu zostały, przedsięwziąć traktowanie materyi woyskowych i skarbowych; i na ten koniec uprasza o zalecenie, aby po przeysciu deklaracyi dla trybunałów, zaraz deputacya koekwacyina wniosła swoy projekt, a potym kommissya woyskowa stawila się z poprawionym etatem woyska.

P. Soltyk Krakowski: „Gdy żądanie seymujących zachodzi, z pobudek przełożonych wstrzymujące decyzją ordynacyi tymczasowey dla trybunałów Kor: jestem i ja za tym wnioskiem. Lecz, że słyżalem żądanie, aby dla dokompletowania zamierzoney liczby woyska, przedsięwziąć traktowanie materyi skarbowych; lubo nie sprzeciwiam się temu, przypominieć jednak winienem: że mamy dwa źródła do zamożenia potrzeb skarbu: jedno w projekcie starostw, drugie w koekwacyi; najmniejszego zaś zasilenia dla skarbu z ofiary ziemiańskiey nie dopuszczę, poki źródło starostw wy-czerpanym zupełnie nie zostanie. I dla tego, jeżeli po przeysciu tymczasowey ordynacyi dla trybunałów, mamy się wziąć do traktowania materyi skarbowych; proszę, aby najpierwey projekt do urządzenia starostw był wniesiony.” — Żądanie to, licznie popartym zostaje.

P. Marszałek seym: zagaja czytanie noty, do łaski oddanej od kommissyi skarbu O. N. w treści: że ta magistratura, odebrawszy prawo pod tytułem: *zasady do przedaży krolewsczyzn*; i w nim wyczytawszy wolę stanów, determinującą: aby od raty marcowey dla zasilenia potrzeb skarbu zapłacili dożywotnicy podług ostatney lustracyi 3. kwarty, emfiteuci &c. starała się przyspieszyć tego exekucyą, co przyłączony uniwersał poświadcza. Lecz że niektórzy starostowie istotne podanie intraty zaręczający, uciążonemi się bydz rozumiejąc, podali do

kommissyi memoryały, z prozbą, aby im wolno było za-
przyjąć realność podanej intraty. Przeto zapytuje
się komm: skarb: czyli może takową przysięgę odebrać?
Na żądanie seymuących, czyta P. sekretarz prawo *Za-
sad* do projektu urządzenia wieczyściego krolewsczyzn
&c. &c. Zachodzi opozycja na danie odpowiedzi kom;
skarb: O. N. — X. *Kolłątay Podkanclerzy kor:* wyraziwszy:
że lubo zna bydź świętym prawem, zasady do przedaży
krolewsczyzn, mniema jednak: że kommissya skarb: O.
N. przez gorliwość swoją w exekucyi onych pospieszyła
się, zwłaszcza gdy stany determinując opłacanie 3. kwart
przez dożywotników, od raty marcowey, nie determi-
nowały przez to czaśu exakcyi, kiedy ta miałaby się roz-
poczynać; chciały tylko, aby czy w maju, czy w czerw-
cu, wybierana trzecia kwarta, liczyła się zawsze od ra-
ty marcowey; przez co, ani skarb naymniejszej straty
nie poniósłby, ani tyle zatrudnienia dla obywatelów sta-
łoby się. Radzi, pochwaliwszy gorliwość kommissyi
skarb: zalecić, aby łagodnemi sposobami postępując w
exakcyi, exekucyą delaty wstrzymała. — PP. *Byśzewski
Łęczycki i Krzucki Wołyński* stawiają naprzeciw temu z op-
pozycyą, oświadczając: że jasne jest prawo, tłumacze-
nia nie potrzebujące; zatym: komu realną połowę intra-
ty trzy kwarty przeniósł, jest zaręczone bezpieczeństwo;
a nadewszystko że nakazanie wniesienia trzech kwart
do skarbu, było w celu zasilenia potrzeb jego. Nakoniec
domawiają się, aby na następującą sessyą deputacya konst:
przyniosła projekt starostw stołownie do zasad.

Xrę Marszałek konfed. Lit: wnosi projekt deklaracyi
względem seymików na dniu 14. lutego r. bieżącego od-
bytych w prowincyi W. X. Lit: na który po przeczyta-
niu zachodzi zgoda. Słowa prawa: *Dogadzając prozbom
obywatelów prowincyi Lit. różnych wdzioł i powiatów, z seymi-
ków dnia 14. lutego roku teraźniejszego odbytych, przez Uur:
posłów ziemskich zanieśionych, My król &c. deklarujemy: iż ele-
kcyę osob, na rzeczonych seymikach nastąpione na deputatów,
kommissarzy granicznych, sędziów ziemskich, i luźratorów,
choćby osoby przez elekcyę wybrane nie miały za sobą kondycyi
prawem przepisanych, za ważne na ten jeden raz zostaną.*

Sessya folwowana na wtorek.

*List okalny J. K. Mci w Straży, poprze-
dzający obrady elekcyjne miast wolnych
rzpltey obojga narodow.*

MY STANISŁAW AUGUST z BOŻEY ŁASKI
y WOLI NARODU KRÓL POLSKI, WIELKI XIAŻE LITE
WSKI &c.

Co prawo urządzenia wewnętrznego miast wol-
nych rzpltey ustanowiło, to My Król w Straży do exe-
kucyi przywołując, niniejszym listem naszym okalnym,
przypomnieć mamy za obowiązek: a oraz wszystkich
wiernych nam i rzpltey miast tychże obywatelów, przy
ofiarowaniu łaski naszej krolewskiej obwieścić, iż dzień
siódmy Mca kwietnia, jest dniem na obrady municypalne
miejscowe, dla wszystkich miast zgromadzeń, wyzna-
czonym. Gdy w tym czasie wszystkie elekcyę szególne,
ogólne zaś w dniu czternastym tegoż samego miesiąca
kwietnia, odbyć i ułatwić, podług nakazu w tey mierze
stanow, jest nieuchronną powinnością; miło nam jest w
tym miejscu przypomnieć to ukontentowanie, z którym
ferce nasze Oycowkie przyjęło doniesienie, o poprzedni-
czych obradach miast wolnych rzpltey, pilnie, spokoj-

nie, porządnie, i stołownie do przepisu prawa odbytych.
Z tą zaletą, kiedy i na potym odbywane będą, trwałe
tymże miastom, a ztąd i kraiovi przyniosą uszczęśliwie-
nie. Co się zaś tycze elekcyi wydziałowych, których
odbycie na dzień 9. maja, w roku seymowym ordynaryi-
nym przepisało prawo; powtórny listem naszym okal-
nym z Straży, ten termin poprzedzającym, o woli sta-
nów zgromadzonych doniesiemy miastom tymże wol-
nym rzpltey, którym wszelkiego od Boga błogosławień-
stwa z ferca życzymy. Dan w Warszawie Dnia XIII.
Mca Marca R. pańskiego MDCC, XCII. Panowania nasze-
go XXVIII. Roku.

STANISŁAW AUGUST KRÓL.

Niżej podpisano T. OSTROWSKI P. N. K.

Deklaracya kommissyi rzpltey skarbo- wey O. N.

Gdy kommissya skarb: na mocy zalecenia NN. skonfe:
rzpltey stanów, rezolucyą swoją pod dniem 14. Mca
listopada roku przeszłego 1791. licytacyą starostw i wszel-
kich krolewsczyzn wakujących, do dalszego urządze-
nia tychże starostw i krolewsczyzn przez rzpltą zawie-
siła, a z obowiązku urzędowania swego przestrzegać jest
winna, ażeby skarb O. N. w dochodach wszelakich i intra-
tach z takowych wakujących starostw i krolewsczyzn
całkiem sobie należących, przez czas, nim urządzenie
rzpltey i skutek onego nastąpi, nie tylko uszkodzonym
nie został, ale owszem takowe dochody w jak nayzysko-
wniejszym sposobie miał sobie zapewnione; zatym w celu
uskutecznienia takowego zamiaru dochod publiczny zwię-
kszyć mogącego, następującą wydaie decyzyą:

1mo. Wszystkie starostwa i wszelakie krolewz-
czyny w W. X. Litt: znajdujące się, teraz aktualnie
wakujące, i te, które odtąd zawakują, gdy dla utrzyma-
nia ekonomiki i porządnego prowadzenia gospodarstwa
w tym czasie w administracyą skarbową odebrane bydź
nie mogą; zatym na mocy prawa 1764. r. tit: *Kommissya
Skarbu Koronnego* w punkcie ostatnim o Wakancyach zapa-
dłego, w administracyi sukcesorów ostatnich uprzy-
wilejowanych possessorów zostawać będą, a to aż do dnia
24. Mca czerwca roku bieżącego 1792. jako czaśu, w kto-
rym kontrakty są w prowincyi Litt: zwyczajne.

2do. Kommissya w miesiącu czerwcu r. bieżącego
1792. do takowych wakujących starostw i krolewsczyzn
zeszle officyalistów skarbowych, a to dla odebrania od
possessorów na rzecz skarbu O. N. kalkulacyi *ex ante* z wszel-
kich intrat i prowentów od czasu zawakowania każdej
respective krolewsczyzny.

3tio. Te wszystkie starostwa i krolewsczyzny
wakujące, i które odtąd zawakują, za poprzedzającą pu-
bliczną licytacyą, którą kommissya na dzień 15. miesi-
aca czerwca r. bieżącego 1792. w mieście Wilnie deter-
minuje, kontraktami arędownymi na lat trzy, naywyż-
szą summę na licytacyi ofiarującym, puszczone będą, z
tym warunkiem: iż gdyby rozrządzenie NN. rzpltey
skonfe: stanów względem starostw i krolewsczyzn przed
wyściem trzech-letnich arędownych kontraktów nastą-
piło, tedy possessorowie arędowni w każdym roku na
terminie święto-Jańskim z dobr ustąpić będą powinni.
Takowa zaś licytacya w przytomności umocowanych, i
użytych od kommissyi swojej osob odbywać się będzie.

(Reszta potym.)

Z Lublina dnia 10. marca. Wiele bardzo w seymkach, nie dawno odbytych, zgromadzeni obywatele dali dowodów znakomitych cnót, miłości ku oyczyźnie, szlachetności umysłu i innych. Te, które nam do wiadomości podaje dyaryusz seymiku wództwa Lubelsk. godne są wspomnienia, sławy, i naśladowania. Rzeczą była o dostateczne obmyślenie pensyi dla sędziów granicznych, na którą pensyą mieliby się składać obywatele ziemi Lubelskiej, i powiatu Urzędowskiego. *Przez wzgląd na niedostatki braci szlachty, w ubożstwie zostających, oświadczyli niektorzy mający: obyw. jako to: PP. Zgliczyński, Antoni Radziwiński kom. cyw. wojsk: Stanisław Potocki poseł Lubelski, tę upośledzonych w fortunie braci potrzebę, swym kosztem załatwić, i rewerśa na to każdy stosownie do swej chęci u łaski złożyli.* Nie dali się w tym szczodrości kroku wyprzedzić wybrani na tychże obradach sędziowie graniczni, przez chwalebny i przykładny spór wspaniałych chęci, ofiarując się, i zaręczenie na piśmie do łaski oddając: *jako za prace około rozgraniczenia wsi uboższej szlachty, żadnej nagrody od tychże pretendować, i dopominać się nie będą.* Co wszystko w laudum seymiku tego umieszczono zostało. — Równie z pochwałą i wdzięcznością przyjęta, i zapisana została ofiara P. Franciszka Gretz Gruiella radnego miasta Lublina, za receptami felczerów regimentowych, i podpisem kommanderującego, wydawania bez opłaty z apteki własnej medykamentów potrzebnych dla regimentu w Lublinie konsystować mającego, z wyłączeniem chorób chronicznych.

Imiona sędziów granicznych, ziemi Lubelskiej i powiatu urzędowskiego, o których mowa powyżej, są następujące: — Jakob Trzciniński, Adam Dłuski, Xawery Raczyński, Adam Dąbrowski, Kaspar Suchodolski, Franciszek Grzymkowski, Stefan Szczucki, Józef Słotwiński, Franciszek Rafzowski, Franciszek Niklewicz.

Z Madrytu dnia 20. lutego. Niespodziana w ministerium naszym nastąpiła odmiana; hrabia *Florida Blanca* złożony z urzędu, hrabia *d' Aranda* dawniej poseł w Polfście, został pierwszym ministrem.

Wypis z listu z Wiednia pod dniem 17. Marca. Sejm węgierski zaczął się d. 20. maja, koronacja zaś nastąpi w Budzie dnia 16. czerwca. — Hrabia Franciszek *Zichy* gdy był wczoraj u króla, monarcha ten pytał się go, jaki skutek w *Węgrzech* sprawiła smutna wiadomość ośmierci Cesarza. P. *Zichy* wyjął z kieszeni list, który był odebrał od jednego z przyjaciół swoich z *Węgier*, i dał go czytać królowi. Znajdowały się w nim następujące słowa: „Wszyscy u nas żywo są strapieni śmiercią Cesarza Leopolda, był to pierwszy monarcha z domu Austriackiego, który nam nie uczynił złego, i owszem wiele dobrego.” Król oddając list Hrabie *Zichy*, rzekł: jest to najpiękniejsza pochwała, z którą *Węgrzy* oycę mego wspominają, będę się starał, abym sobie na podobną zasłużył.

Z Sztokholmu d. 28. lutego. Stany pozwoliły bankowi krajowemu pomnożyć masę papierów, czyli asygnacyi do 8,400,000. rix talarów, i sumę tę zagwarantowały, i wzięły na siebie. Cztery stany wysłały wielką deputacyą do króla i do następcy tronu z oświadczeniem ukontentowania swojego nad postępami królewicą w naukach, z zapewnieniem oraz, iż, gdy królewicz zbliża się już do lat, w których zaręczyć się może, stany ofiarują książeciu temu na utrzymanie domu 600,000. rix talarów. Duchowni zalecali, aby przyszła małżonka była religii panującej. Król chcąc nadgrodzić zasłu-

gi barona *Ruuth* marszałka seymowego, wyniósł go na urząd Hrabiego.

Dnia 23. król zakończył seym następującą mową: „Kiedym zagajał to zgromadzenie seymowe, które się dziś tak szczęśliwie kończy, rzekłem na ow czas, iż się nie lękałem zwołać was w tym czasie, w którym szalony zawrót zamięszał tyle narodów; powiedziałem wam, iż się spuszczam na wasze przywiązanie do mnie, i na wspaniały narodu charakter, abyście w spokojności naradzali się nad ważnemi sprawami, do których was zebrałem. Nie zawiedliście nadziei mojej, i gdy już w ciągu wojny pokazaliście, iż jesteście tym samym narodem, który, niegdyś mężstwem swym wstrząsał trony, albo je utwierdzał; dziś w pokoju dajecie przykład współczesnym, jak naród mądry i potężny dojrzały i przezornie naradzać się powinien nad sprawami, w których głowa królestwa zdania jego zasięga. To usprawiedliwia zaufanie moje do was, a jeźliż dność, którą okazaliście w pracach około pospolitego dobra, utwierdza spokojność i siłę kraju, i podwaja u postronnych to wzięcie, któreście już sobie mężstwem waszym zjednali. Kiedy imieniem oyczyzny dzięki wam za to składać powinienem, jako pierwszy obywatel, i ten którego powodzenie państwa najbliżej dotyczy, jakżebym mógł zataić, jak żywo serce moje było rozrzucone przywiązaniem i miłością, które w ciągu seymu tego mnie i synowi memu okazywaliście? jak żywo w młodym sercu jego zakrzewione zostaną miłość, szacunek, i zaufanie dla szlachetnego narodu, który od dzieciństwa daje mu już przywiązania swoich dowody? Widzieliście, jak obradom waszym przyśluchiwał się, jak prowadzony był odcennie do wykonywania tych wielkich obowiązków, które go w przyszłości czekają; wcześniej już przyuczałem go do tych spraw, które mu potem powierzone będą; z młodych lat uczyłem go, jak ma kochać naród, nad którym panować będzie, jak ma prawa jego szanować, i wolność cenić. Uprzedziliście nadzieję oycowskią: serca mego, przyspieszyliście godzinę, w której żyć, czyliście widzieć ten szczerp królewskiego rodu obierający wam bezpieczeństwo, tronowi wzmocnienie; odbierzcie za to najszczerze serca mego podziękowania. Powracajcie teraz do domów waszych, i sprawy wasze rozpoczynajcie w pokoju; opowiadajcie wipółbraciom waszym radośną wiadomość, iż co tylko należało do pomyślności i siły państwa, to wszystko z gorliwością dokonaliście. Ja z mojej strony nieustannie czuwać będę nad dobrem waszym i pomyślnością całej oyczyzny, nad rozkrzewieniem rolnictwa, nad rozszerzeniem handlu, nad świętym zachowaniem praw, bezstronnym wyrządzaniem spraw, wiedliwości, ufaniem dla religii, nad utrzymaniem wziętości u obcych przez wzmocnienie twierdz, ćwiczenie wojska, pomnożenie floty, floty, wem przez staranie o to wszystko, do czego mnie mo- je powołanie i mój obowiązek, a bardziej jeszcze mi- łość moja dla wdzięcznego i przywiązanego narodu pobudza. Prace te będą nieprzerwane, i napelniają cały bieg życia mego. W tych ja uczuciach kończę seym dzisiejszy, w tym powołam was nazad, jeżeli publiczne potrzeby wymagać tego będą; dziś życzę wam od Boga wszelkiego szczęścia i pomyślności.”

Z Lizbony dnia 17. lutego. Zdrowie królowy w niebezpiecznym znajduje się stanie. Naznaczono publiczne modlitwy na uproszenie powrotu orego. — Doktor

Willis, który króla naszego tak cudownym sposobem wyleczył, zawołany jest do *Lizbony*, obiecano mu 20,000. funt: szterlingow, jeżeli królowę uleczy, procz tego co miesiąc będzie miał 1,000. funt: szterl: pensyi, i stoł dla siebie, syna, i służących.

Xiąże *Brazylii* d. 10. tego miesiąca następujące wydał obwieszczenie: „Iż gdy wiadomo jest, iż królowa za- trudniać się nie może sprawami publicznymi, królewic „za jey dozwoleńiem, dopoki do zdrowia nie przydzie, „rządem państwa zatrudniać się będzie. — Z *Madrytu* ma- my wiadomości, iż tam były nadzwyczajne mrozy, bo aż do 3. gradusow, z kąd wielu *hiszpanow* zaziębiło się i chorowało.

Z *Londynu* d. 6. Marca. *Parlament Angielski*.

P. *Pitt* oznaymił, iż na dniu jutrzejszym miał wniesć rzecz o dochodach dla xiążęcia *d'York*, o których król w mowie swojej namieniał, tudzież że przyniesie parlamentowi ślubny traktat z królem *Jmcią Pruskim*. — P. *Maitland* zapowiedział, iż w przyszły poniedziałek mowieć będzie o wojnie w *Indyach wschodnich*, prosił oraz parlamentu, aby podać mu mógł memoriał *Nababa Karnatyku*, zaskarżający kompanię *Indyjską*, o niesprawiedliwości i krzywdy.

Z *Dublinu* w *Irlandyi* odbieramy wiadomość, iż tam na dniu 27. przeszłego miesiąca, gdy parlament obrady swoje o godzinie 5. po południu odprawiał, dał się słyszeć głos, iż dom parlamentowy gore. Wybiegło kilku posłow, i wołać zaczęli, że jeżeli izba nie rozeydzie się, kopuła i dach cały już w płomieniu spadnie na głowy zebranych; przestraszony marszałek zasolwował czym prędzey sefiią, i posłowie jak nayspieszniey rozeszli się; jakoż w kilka minut kopuła się zawaliła, a miedź dach przykrywająca rozpalona płomieniem lać się zaczęła po izbie. Rozmaitym przyczynom pożar ten przypisują, protestanci składają to na katolików, katolicy na protestantow; niektorzy twierdzą, iż P. *Napper Tandy* obrażony w parlamencie mową *solicitora jeneralnego*, ogień podłożył. Parlament kazał go wiaść do więzienia, lecz posądzony uszedł. Szkodę na 10,000. funt: szter: liczą. — Ciało sławnego malarza *Reynolds*, z największą uroczystością przeniesione było do kościoła ś. *Pała*, i tam złożone obok grobow *Vandika* i *Krzyśtofa Vrends*. Kondukt odprawił się z największą pompą i ścisk ludu był niezmierny. Lord *Major* i *Szeryfowie* miasta *Londynu* wyłali sześcio-konne karety swoje. Następowaly potem 42. żałobnych karet, w których się znajdowali lordowie i członki akademii. Szło potem 56. karet rozmaitego państwa. Gdy ciało złożono w kościele, 10. pierwszych lordow królestwa, trzymało całun akfamitny czarny, który trunnę przykrywał. Uważano, iż P. *Burke* przy pogrzebie tym rzewnie płakał. — Sławny lord *Buthen* na dniu wczorajszym umarł w tej stolicy.

Z *Peterzburga* dnia 7. marca. Imperatorowa na dowód ukontentowania swego z usług P. *Bezborodki*, ozdobiła go orderem ś. *Jędrzeja*, i darowała mu 50,000. rublow. P. *Samoilow* tymże orderem ozdobiony został i otrzymał 30,000. rublow. — Odebraliśmy tu pomyślną wiadomość, iż między jeziorami *Ladoga* i *Onega* odkryto żyłę złotego kruszcu; kruszec ten wielce już był korzystnym za cesarzowej *Elżbiety*, ale był przez powódź zaginął. — P. *Hetmanowa Branicka* miała tajemną rozmowę z imperatorową, która godzin kilka trwała. Monarchini syna

hrabiego *Esterhazy* 8. lat mającego, wyniosła na stopień chorążego gwardyi konney.

Wypis z listu z *Multan* d. 28. lutego. Dnia 18. dawano fajerwerk, jakiego okolice tuteysze dotąd nie widziały. Skutki i huk onego tak był mocny, iż okna prawie wszystkie popękały się. Turcy z wielkim zadziwieniem przypatrywali się temu widowisku. Była potym wieczera u hrabiego *Bezborodko*, przy ktorej *Reis Effendi* rozdawał przyślane od sultana podarunki. Te które P. *Bezborodko* w brylantach otrzymał, wynoszą do 100,000. rublow. — W *Nikolajowie* nad rzeką *Bohem* P. *Potocki* dawniey jenerał artylleryi *Polskiej*, zakłada dom wielki handlowy, w wspolce będąc z P. *Bezborodko* i jenerałem *de Witt*. Pierwszy kontrakt zrobiony został na dostawienie 50,000. czterecy pszenicy. Obrane miejsce wygodne jest bardzo dla handlu, rzeka tam głęboka i szeroka, a *Liman* blisko bardzo, którym okręty dochodzić mogą. Dodają, iż tenże P. *Potocki* otrzymał pozwolenie od imperatorowy wyśłania 6. okrętow pod flagą *moskiewską*. — W tym tygodniu załoga nasza wyciągnie z *Izmailowa*, i wojsko całe trzema kolumnami ciągnie nazad w kraie *moskiewskie*.

Z *Paryża* dnia 9. marca.

Zgromadzenie Narodowe Prawodawcze.

Na sefii wieczornej d. 1. P. *Rouyer* oskarża P. *de Lesart* ministra interesow zagranicznych, i chce ażeby ten był sądzony. Wsparty przez wielu, równie zapalonych; jednak kazano tylko, ażeby deputacya dyplomatyczna przyniosła uwagi swoje względem postępowania ministra.

Na sefii d. 2. Wiele mowiono względem odpowiedzi cesarza, i traktatu 1756. roku, względem ktorego, deputacya dyplomatyczna złożyć ma relacyą. — Kazano dla municypalności *paryskiej* zaliczyć ze skarbu 600,000. liwrow.

Na sefii d. 3. Uchwalono: iż *Awenion* i hrabstwo *Wenesańskie* rozdzielone będą na 2. powiaty *Vauchuse* i *Lozeze*, ktore 3. posłow do Z. N. obierać mają. Wszystkie elekcyje administratorow, sędziow, municypalności, na nowo uczynione zostaną.

Na sefii d. 4. Doniesiono, iż rozruchy w departamencie pólnocnym trwają, i że przytomność wojska regularnego, dotąd ten departament od większych klęsk ochroniła. — Minister interesow wewnętrznych przysła listy od administratorow powiatu *d'Etampes*; te oznaymują o zabiciu P. *Simonneau*, prezydenta wzmienionego miasta, który zamordowany został, pod czas rozruchu pospolstwa na jarmarku w tymże mieście d. 3. tego miesiąca. Odesłano do deputacyi dozorczej. — P. *Guiton Morveau* prezydentem obrany.

Na sefii d. 5. P. *Sedillez* imieniem deputacyi prawodawczej, podaje projekt względem wykonania sekwestru na dobrach emigrantow, ten drukować kazano. — Minister skarbowy przysła tabelę wybitey monety do d. 5. marca. Ogół wybitey monety wynosi 22. miliony liwrow. Doniesiono o wielu rozruchach po różnych miejscach Królestwa. Te doniesienia odesłano do deputacyi dozorczej. — Tegoż dnia na sefii wieczornej minister wojenny donosi o nieposłuszeństwie 48go reymentu, znaydującego się w *Renues*, ktore sprawiło, iż P. *Savignac* komendant tego regimentu, urząd swoy złożył, zwłaszcza gdy municypalność nieposłusznych żołnierzy w opiekę wzięła. Odesłano do deputacyi wojskowej.

GAZETY NARODOWEY I OBCEY.

z WARSZAWY DNIA 28. MARCA ROKU 1792.

Dalszy ciąg rozgraniczenia dóbr wszelkiej natury w prowincyach koron: Prawo uchwalone dnia 2. grudnia r. 1791.

W frzodku zaś iednego wojewodztwa, miasta wolne mające granice z dobrami duchownemi lub ziemskimi, gdy od pierwszey z gruntu spornego instancyi appellacya do kommissyi wojewodzkiej założona będzie, miasta do swey sprawy granicznej dwóch sędziów, sposobem (iak wyżej) wybranych w kommissyi granicznej posadzą, z ktoremi 3. kommissarzów granicznych, z arbitrami lub bez arbitrow, gdy ich strony nie zasądzą, a bądź iednym przez którąkolwiek stronę sprowadzonym, sprawę tylko z miastem lub iego wsią rozsądzą większością zdań, a w przypadku równości zdań, kommissarze graniczni sami losy ciągnąć będą, a wyciągający do decyzji los, równość zdań rozwiąże. kommissye dla takowych spraw mieyskich osobny regestr ustanowią.

Moc rozpoznania trudności. Sędziowie graniczni w trudnościach po rezolucyą do własney kommissyi udadzą się; w przypadku, ktoby nieposłuszeństwo prawu wszczynął, czynności na gruncie sędziów granicznych tamować ważył się; Kommissya za doniesieniem sędziiego, pomoc woyskową od kommissyi woyskowej wydiednaną posyłać będzie, i stronę tamującą podług zdrożności ukarze. Deklarujemy, iż wszystkie graniczne sprawy między wszelkiej natury dobrami, w iakichkolwiek iurydykcyach, magistraturach i sądach trybunałskich zawisłe, do tego normalnego sądu zwracamy, ktore to sądy, będą miały moc rozpoznawać dekreta, te iednak, ktore podług praw do rozpoznania należą. Sprawy zaś przez kompromissą ukończone, nieporuszone mieć chcemy, i zapisami kommissarskimi objęte, tamże w sądzie kompromissarskim ukończone bydź mają; gdzieby zaś dwie sentencye niezgodne, sobie przeciwnie przez superarbitra i arbitrow wydane były; takowe sprawy do rozpoznania sądowi kommissarskiemu podajemy.

O sprawach z appellacyi. Kommissya graniczna każda po zapisaniu komparycyi w sprawach apellacyjnych, zaleci stronom, aby względnie one swych kategorii, po iednemu arbitrze natychmiast w kommissyi posadzili, to zaś posadzenie w sądzie apellacyjnym arbitrow, tak się rozumieć ma; iż strona ościenna, na iedno mieysce narożnika, czyli węgielnika, z węgielnym sąsiadem, lub z węgielnymi sąsiadami zgadzająca się, i iednoż trzymająca, iednego tylko arbitra, a nie więcej lokować ma; arbiter zaś, lub arbitrowie od rożniącego się narożnika posadzeni, po osądzeniu

węgielnika, w dalsze rozsądzenie ścian między stronami pryncypalnie czyniącemi wdawać się nie będą. A ci arbitrowie przysięgę dla kommissarzów przepisaną wykonawszy, kategorye stron tylko swoich, z kommissarzami sądzić będą.

Kommissya każda sprawy appellacyjne sądzić będzie na stole z mappy dokumentow i świadectw. Po skończonych sporach każdej sprawy, pięciu kommissarzów na ustępie ciągnąć będą losy z naczynia, lub z worka, w którym trzy gałki białe, a dwie czarne włożą się, a ktorzy kommissarze wezmą gałki białe, ci sprawę wraz z arbitrami *respectivè* do kategoryi posadzone, osądzą. Ci zaś, ktorzy czarne wybiorą, zdanie tylko doradzające w sprawie mieć będą; a po decyzji kommissyi na grunt sędziiego granicznego, dla sypania kopcow, i na ostatnim kopcu wysłuchania przysięgi rotą wyżej przepisaną, zeszle. A gdyby mappa i dzieło zaskarżone były, w ten czas kommissya do sprawdzenia kommissarzów dwóch, z kompletu pod ow czas nie sądzącego oznaczy, ktorzy dopełniwszy przepisow kommissyi, sprawę do kommissyi po rozsądzeniu odeszlą.

Wolno iednak wprzod stronom bez ciągnięcia losow zgodnie wybrać z pięciu kommissarzów trzech, do sądzenia sprawy z arbitrami, lub bez arbitrow; a gdy się nie ugodzą, strona iedna, gdy arbitra swego w kommissyi posadzi, a druga nie, tedy czterech kommissarzów, losem, białe gałki wyciągający, z arbitrami sprawę osądzą, a piąty kommissarz gałkę czarną biorący, zdanie doradzające tylko mieć będzie. Gdyby strony obydwie w kommissyi arbitrow nie posadziły, tedy wszyscy pięciu kommissarzów sprawę sądzić będą, i w ten czas ciągnięcie losow mieysca nie ma.

Kommissarz graniczny w tym komplecie, w ktorym zasiada w sprawie własney, żony i dzieci swoich, oycy, stryia i brata rodzonych, szwagra, teścia i zięcia, ani z ewikcyi, gdzieby przez granicę wieś łopadała, sądzić się nie może; lecz ta do przyszłego kompletu odłożoną zostanie, a komplet następujący z rejestru spraw z kommissarzami odłożonych, naypierwey sądzić zacznie. Toż się ma rozumieć i o sędziach granicznych, w ktorym przypadku kommissya innego wyznaczyć na żądanie strony powinna.

W wojewodztwach pogranicznych, gdzie będą granice stykać się z innemi państwami, sędziowie graniczni mają bydź baczni, aby nowey kwestyi w granicach narodowych któżkolwiek nie uczynił; o dyfferencyi zaś każdej pogranicznej, zdarzyć się mogącey, sędziowie

graniczni doniosą kommissyi granicznej, a kommissya uwiadomi straż natychmiast o potrzebie traktowania o rozgraniczenie. Co się tycze spraw uczynkowych szczególnie z okoliczności granic na gruncie spornym zasfzłych, i z pretenzji tego spornego gruntu pochodzących, takowe sprawy, po rozśadzeniu sprawy granicznej, i wyfypaniu kopcow, w miejscu zdarzonego uczynku, sędziowie graniczni na gruncie zapoprzedzającymi świadectwami, przysięgami, i kalkulacją, z wolną do kommissji granicznej appellacją rozśadzą. *Non praepjudicando* prawu 1768. *de violata possessione* gruntow zapadłemu, według którego stronie, *violatam possessionem* mającey w sądach ziemiańskich wolna droga czynienia zostawuie się. A kommissye graniczne, sprawy pomienione, z appellacji przychodzące, ostatecznie rozpoznają i zaspokoia. — Co się tycze nadgrody za prace tak kommissarzom, iako i sędziom granicznym, tę na seymikach ich elekcyi województwa, ziemie i powiaty obmyślą i oznaczą.

Po ukończeniu w czasie wyżey oznaczonym całego dzieła, wszystkie akta graniczne, i mapy kommissye graniczne w dozór sądow ziemiańskich oddać obowiązane będą.

(Reszta potym.)

Bilet przysłany do kantoru gazety dnia 19. Marca.

Ogłaszają nam nieraz publiczne pisma śmierć ofob, które nayeściej ślepy urodzenia i fortuny los wielkimi czyni. Jaby rad, żeby publiczność wiedziała o śmierci *Maryanny Grywald* siostry miłosierney, onegdaj w szpitalu generalnym pod imieniem: *Dzieciątka Jezus* zmarley. Żył lat 71. była wzgromadzeniu siostr miłosiernych na usługach szpitalnych lat 51. z xiędzem *Bodue* Misyonarzem, fundatorem pomienionego szpitala, koło sierot i chorych szpitalnych dzieliła prace i trudy, w których aż do ostatniego momentu życia swojego trwała. Nikt iey nigdy nie widział tylko spokojnie, wesoło, i cierpliwie, wszystkie posługi szpitalne czyniącą. Nawięcej była znaną klawie ludzi bardzo ubogich i niešťliwych, dla których zawsze przystępna, pociechy i pomocy im udzielała. Nie żadna nadgroda docześna, albo wygody iakie miejscowe, przywiewywały ją do tego służebnego stanu; sama tylko miłość Boga i bliźniego, wszystkimi iey sprawami powodowały. Widziałem z rozrzewnieniem, iak nie tylko osoby przytulenie miłosierne w szpitalu mające, ale obce nawet, świadome dobrze cnot tej panny, zwłoki iey śmiertelne łzami skrapiały. Ileż to wielkości, w porównaniu z tą która na gruncie cnot, i tak znakomitey użyteczności towarzystwu ludzkiemu zafadza się, niknąć powinno! *Reptowski.*

Z *Dubienki* dnia 21. *Marca.* Obywatele województwa *Bełzkiego*, ziechawszy się do miasta *Dubienki* prawem oznaczonego, na dniu 14. *Lutego*, JP. hrabia *Krafiński* podkom: *Bełzki*, zagaiwszy seymiki miał mowę z okazaniem wdzięczności J. K. Mci, *Marzałkom* konf: O. N. i stanom seymującym. Zobrańcami asseksorami, przystąpił do wyboru urzędników, sposobem w prawie przepisany; a w całym ciągu seymikowania, po sefsjach przez dni 4. agitujących się, dawał wspaniałe obiady przy spełnianiu zdrowia N. Pana, *Marzałkow* konfeder: stanów seymujących, przy nieustannym ogniu z moździerzy i okrzykach *vivat król z narodem, naród z królem.*

DONIESIENIA Z WARSZAWY.

DNIA 28. MARCA 1792. ROKU.

Osiaranie się publiczności na prenumeratę nie wielkie dzieło ku wielkiemu pożytkowi. To w 70. tabellach zawierać się będzie: wiele każda summa od 1. złt: począwszy aż do 2. millionow, w pewnym czasie, od 1. dnia aż do roku prowizji przynosi, bądź na jakikolwiek procent rachować kto zechce, od 1go aż do 10go i daley. Lubo zatrudniający się podobnemi interesami, w każdym razie te ułatwiaią, jednakowo klucz taki iest dla nich wielką wygodą, ponieważ nie tylko od sfatygi rachunkowej uwalnia ich i na zapytanie każde w odpowiedzi przedkimi czyni, ale też od omyłek rachunkowych zabezpiecza, które przy wyrachowaniu prowizji na miesiące i dni bardzo łatwo zdarzają się; niemniej są te tabelle po kancelaryach sądowych do wygotowania dekretow o długi z wielkim pożytkiem. Cena prenumeraty tego dzieła złt: 6. za 1. exemplarz, która to prenumerata będzie przyjmowana w *Warszawie* u P. *Zawadzkiego* w drukarni, w *Grodnie* u P. *Ignacego Wroblewskiego* w drukarni, w *Wilnie* u JP. *Jozefa Rogowskiego* księgarza. A ponieważ sądzi za rzecz niewątpliwą, że w krótkim czasie znajdzie się dość znaczna liczba amatorow do tego powszechnie potrzebnego dzieła, która koszt na druk wyłożony nadgrodzi; autor przyrzeka w krótkim czasie to dzieło oddawać w zupełności naydaley około ś. Jana roku bieżącego 1792.

Dom od frontu i drugi w podworzu murowane z stajniami, wozowniami i ogrodem przy ulicach *miła* i *nalewki*, pod num. 2284. na gruncie dziedzicznym fytuowany, *Hartmanowski* zwany, wartość podług tary urzędowej złt: pol: 11303; zajmujący, za dekretem urzędu radzieckiego M. S. W. na dniu 9. miesiąca *stycznia* roku bieżącego zasfzłym na sprzedaż iest determinowany, którego po raz ostatni licytacja na ratufzu M. S. W. w dniu 30. miesiąca *marca* 1792. o godzinie 3. poobiedney przez urząd ławniczy M. S. W. odprawiać się będzie.

Partya znaczna nasion krajowych świeżych i pewnych, znajduje się w domu pod Nrem 636. przy trębackiej ulicy iak następuje. 1.) *Koniczyny* kwarta czyli funtow dwa po złt: 5. 2.) *Lucerny* kwarta po złt: 10. 3.) *Mięszanina* z *raygrasu timotegrasfu*, i *trawy wodney* czyli *Poa*, kwarta po gro: 15. Można się o nich zapytać w ekspedycji *Pamiętnika*, H. P.

P. Korn niegdyś kapelmayster u xiężny *Jeymci* *Pruskiej*, a teraz zostający u dworu JW. *Malachowskiego*, *Marzałka* *Seymowego*, ma honor doniesć P. publiczno: iż w piątek przysfzły to iest: 30. *Marca* o godzinie 6. wieczorem, w sali wielkiej *redutowey* przy *teatrze*, będzie dawał swojej własney kompozycyi koncert na *arście*, i różne inne sztuki grać będzie na *fortepiano*, o których P. publiczność ofobnym doniesieniem uwiadomi: spodziewa się tenże Pan Korn, że u znających się na muzyce i całej P. publiczności, te same znajdzie względy, na które sobie w innych państwach, gdzie tylko dał poznać swój talent, zasfzyl.

Dworek wielki, z obfzernymi pomieszkaniem, wozowniami, stajniami, szpichlerzami, ciągnący się przez dwie ulice, od *furmańskiey*, aż do *wisły*, zabezpieczony od wody wysoką tamą do wielkiego składu drzewa służącą, bardzo przyległy do handlu wodnego, lub produktowego, czyli też do założenia magazynu iest do przedania. Zyczący sobie takowy nabyć, zechce się udać do sklepu *fukiennego* w *kamienicy narożney Grotosfowskiej*, na przeciw *Ratufza* w rynku miasta starey *Warszawy*.

Licytacja dworku szl: *Grzegorza Rudzkiego* i *sukcesorow*, przy ulicy *Marzałkowskiej* zwanej pod Nrem 1382. sfytuowanego, z mocy rezolucyi urzędu *juryzdykcji* *Kapitulney* *gruntow szpitala S. Ducha*, oraz nastąpionej prorogacji dnia 30. miesiąca *Marca* 1792. r. po południu o godzinie 2. w miejscu sądowym odprawiać się będzie. Zyczący nabyć, ma też licytacji *attentować*.